

Olek Grotowski, Or

Czy to huczą huty, czy to dzwonią dzwony
Czy to kował kuje w paleniska skwarze
Nie, to naszym orłom złociste korony
Dorabiają w trudzie zmęczeni ślusarze
Orzeł bez korony jest bezwstydnie goły
Inne by takiego rozdarły na strzępy
Szukają więc koron orły i sokoły
A w kolejce stoją kondory i sępy
Poprzednio w berecie, kaszkiecie, w papasze
Czasem rogatywkę na łeb mu wsadzili
Towarzyszu Berman, jak tam orły wasze
Pytał zatroskany Koba Dżugaszwili
Były czasy były, ale się skończyły
Gdzie tamte honory, kawioiry i szynka
Gdzie ten nastrój miły, gdzie te złote żyły
Dla orłów z redakcji "Halo, tu jedyńka"
Kuje się korona, łeb podstawia wrona
Kiedyś partyjnego grała bohatera
Teraz przed kamerą fest usadowiona
Rzeczpospolitą dziób sobie wyciera
Nawet weszło nowa, na ojczyzny łonie
Maciupką koronkę wdziewa bez żenady
A nasz biały orzeł w cierniowej koronie
A w tych dorabianych - głównie ścierwojady